



Sygn. akt I PK 206/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)
SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)
SSN Zbigniew Hajn

Protokolant Joanna Porowska

w sprawie z powództwa J. M.
przeciwko Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Ośrodkowi Zdrowia w K.
o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 20 maja 2014 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 11 kwietnia 2013 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony powodowej na
rzecz strony pozwanej 120 zł (sto dwadzieścia) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód wniósł o przywrócenie go do pracy na dotychczasowym warunkach pracy i płacy u strony pozwanej oraz zasądzenie od strony pozwanej wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy zgodnie z art. 57 § 1 k.p. w wysokości 100.800 zł. W toku postępowania powód ostatecznie sprecyzował wysokość wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy na kwotę 171.947 zł.

Sąd Rejonowy w K. wyrokiem z 1 października 2012 r. oddalił powództwo o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy (pkt 1), równocześnie zasądzając na rzecz powoda od strony pozwanej 25.200 zł tytułem odszkodowania (pkt 2) i nadając wyrokowi w tej części rygor natychmiastowej wykonalności co do kwoty 8 400 zł (pkt 3). Sąd I instancji ponadto rozliczył koszty procesu w ten sposób, iż nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa 8.598,00 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od rozszerzonego powództwa o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy (pkt 4) oraz zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.206 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 5).

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, że strona pozwana Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Ośrodek Zdrowia w K. została utworzona zarządzeniem Wojewody, a następnie przejęta przez Gminę K. Powód był zatrudniony u strony pozwanej na stanowisku Dyrektora do 3 stycznia 2010 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, kiedy to zostało mu doręczone oświadczenie Wójta Gminy K. o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Jako przyczynę wskazano naruszenie ograniczeń wynikających z art. 4 pkt 1 i art. 4 pkt 5 ustawy o ograniczeniu prowadzeniu działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Poza sporem pozostawała okoliczność, iż powód posiadał i posiada w spółce J. Sp. z o.o. 290 udziałów stanowiących więcej niż 10% ogólnej liczby udziałów, a także zajmuje stanowisko Prezesa Zarządu tej spółki.

Powód co roku składał w związku z zajmowanym stanowiskiem oświadczenie o swoim stanie majątkowym, w którym ujawniał informację o posiadanym udziale i sprawowanej funkcji w spółce J. Sp. z o.o. Przedmiotem działalności tej spółki jest świadczenie usług medycznych, obrót nieruchomościami i handel. Składane przez powoda oświadczenia majątkowe nie były analizowane w

okresie, kiedy wójtem Gminy K. był J. R. W listopada 2009 r. nowy wójt S. P. powołał komisję, której zadaniem było badanie oświadczeń majątkowych. Po dokonaniu analizy oświadczenia powoda wójt został poinformowany o fakcie naruszania przez powoda przepisów ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Po uzyskaniu tej informacji Wójt poinformował powoda o stwierdzonym naruszeniu i zaproponował, aby powód zrezygnował ze stanowiska Dyrektora Ośrodka, którym miała wówczas zostać żona powoda. Powód nie wyraził zgody. Ponieważ powód pełnił funkcję radnego Rady Powiatu M., Wójt wystąpił z wnioskiem do Rady Powiatu o wyrażenie zgody na rozwiązanie z powodem umowy o pracę w związku ze naruszeniem przepisów ustawy antykorupcyjnej. Rada Powiatu podjęła uchwałę, w której nie wyraziła zgody na rozwiązanie z powodem umowy o pracę. Na powyższą uchwałę Wojewoda [...] złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który uchylił zaskarżoną uchwałę. Wójt zawiadomił także Związek Zawodowy Pracowników Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ośrodka Zdrowia w K. o zamiarze rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia. Związek nie wyraził zgody na rozwiązanie z powodem umowy o pracę.

Powód przestał pełnić funkcję radnego pod koniec 2010 r. Składając oświadczenie majątkowe za 2009 r., powód ponownie wykazał fakt posiadania ponad 10% udziałów spółki J. Sp. z o.o. oraz sprawowania w niej funkcji prezesa zarządu. Oświadczenie to zostało opublikowane 2 listopada 2010 r. Wójt zawiadomił zarząd Związku Zawodowego Pracowników Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ośrodka Zdrowia w K. o zamiarze rozwiązania z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia. W odpowiedzi otrzymał oświadczenie, iż zarząd nie wyraża zgody na rozwiązanie. W zakresie działalności tego związku zawodowego, Sąd I instancji wyjaśnił, iż związek ten został zarejestrowany 15 października 2001 r. i od początku jego działalności powód piastował w nim funkcję przewodniczącego, zaś jego żona - funkcję zastępcy przewodniczącego. Sekretarzem związku była B. B., która nigdy jednak nie zgłaszała deklaracji przystąpienia do tego związku. Pozostali pracownicy strony pozwanej dowiedzieli się o tym, że są członkami związku w marcu 2010 r., kiedy powód przedstawił im listę członków i poprosił o jej podpisanie. Członkowie nigdy nie płacili składek, nie

brali udziału w zebraniach i nie wybierali jego władz. Związek ten nie podjął żadnych działań realizujących jego cele statutowe, z wyjątkiem sytuacji, kiedy odmówiono zgody na rozwiązanie umowy z powodem. 1 lutego 2011 r. po zebraniu z następczynią powoda na stanowisku Dyrektora Ośrodka, pracownicy złożyli oświadczenie o wystąpieniu ze związku, a związek ten został wykreślony z rejestru 2 lipca 2012 r.

Sąd Rejonowy uznał, że skoro Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej - Ośrodek Zdrowia w K. jest gminną osobą prawną, a powód będąc dyrektorem samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, jako jej kierownik ponosił odpowiedzialność za zarządzanie publicznym zakładem opieki zdrowotnej, kierował nim i reprezentował go na zewnątrz, to bez wątplenia był osobą zarządzającą gminą osobą prawną i dlatego podlegał dyspozycji art. 2 ust. 6 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. Ponieważ w okresie pełnienia tej funkcji był właścicielem ponad 10% ogólnej liczby udziałów w J. Sp. z o.o. oraz pełnił funkcję prezesa zarządu tej spółki, to tym samym naruszył art. 4 pkt 2, 5 i 6 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności przez osoby pełniące funkcje publiczne, co dawało podstawy do rozwiązania z nim umowy o pracę. Ponadto Sąd I instancji wyjaśnił, iż naruszenie art. 5 ustawy antykorupcyjnej miało charakter zawiniony. Powód bowiem już pod koniec roku 2009 r. podczas rozmowy z wójtem S. P. uzyskał wiedzę, iż narusza przepisy wskazanej ustawy. Opinie prawne, na które powołuje się powód, stwierdzające, iż ustawa o ograniczeniu prowadzeniu działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne nie ma do niego zastosowania, świadczą jedynie o tym, iż powód mając świadomość prawdziwości przyczyny rozwiązania z nim umowy o pracę, szukał odmiennych interpretacji prawnych, mogących stanowić argumenty w sporze z pracodawcą.

Sąd I instancji wyjaśnił, że nie jest wymagana zgoda związku zawodowego na odwołanie ze stanowiska pracownika chronionego przez ustawę o związkach zawodowych, gdy dalsze zajmowanie stanowiska jest wyłączone z mocy ustawy.

Sąd Rejonowy wskazał, że rozwiązanie z powodem umowy o pracę z powodu naruszenia przepisów ustawy antykorupcyjnej było uzasadnione, jednak zostało dokonane bez zachowania przewidzianego w tej ustawie terminu. Wiedzę o

posiadaniu przez powoda ponad 10% udziałów w spółce prawa handlowego oraz zasiadania w zarządzie tej spółki pracodawca wiedział od początku pełnienia przez J. M. funkcji Dyrektora Ośrodka Zdrowia w K. tj. od 2006 r., gdyż co roku powód składał oświadczenia o stanie majątkowym, w którym to informacje takie przedstawiał. Tym samym oświadczenie o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę, doręczone mu 3 stycznia 2011 r. zostało w ocenie Sądu I instancji dokonane ze znacznym przekroczeniem miesięcznego terminu.

Na powyższy wyrok apelację złożyły dwie strony.

Sąd Okręgowy wyrokiem z 11 kwietnia 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 2. w ten sposób, że oddalił powództwo o odszkodowanie oraz w pkt. 5. W ten sposób, że w miejsce 1.260 zł zasądza od powoda 2.760 zł, oddalił apelację powoda, zasądził od powoda 1.410 zł tytułem kosztów postępowania odwoławczego, nakazuje pobrać od powoda narzecz Skarbu Państwa 1.260 zł tytułem opłaty sądowej od apelacji pozwanej, od której uiszczenia ta strona została zwolniona.

W uzasadnieniu stwierdzono przede wszystkim, że Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej - Ośrodek Zdrowia w K. jest gminną osobą prawną, a powód będąc jego dyrektorem, był osobą zarządzającą gminną osobą prawną i podlegał dyspozycji art. 2 ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. Nawiązanie w tym zakresie przez Sąd I instancji do stanowiska Sądu Najwyższego z wyroku z 12 marca 2009 r., II PK 190/08, było prawidłowe.

Wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2006 r., II PK 189/05, na który w toku postępowania powoływał się powód nie był dla Sądu I instancji wiążący, podobnie jak stanowisko z opinii Biura Analiz Sejmowych z 18 grudnia, w której w ogóle nie odniesiono się do przepisów ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności przez osoby pełniące funkcje publiczne.

Sąd Okręgowy podkreślił, że stanowisko, zgodnie z którym Dyrektor Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ośrodek Zdrowia w K., którego organem założycielskim jest Gmina K., jest osobą zarządzającą gminną osobą prawną i podlega przepisom ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, zajął również Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z 6 kwietnia 2011 r., którym uchylono

uchwałę Rady Powiatu M. z 23 grudnia 2009 r., w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z powodem będącym jej radnym.

Powód w czasie prowadzonego postępowania usprawiedliwiał fakt posiadania ponad 10% udziałów spółki J. Sp. z o.o. oraz zajmowania w niej stanowiska prezesa zarządu brakiem świadomości, że naruszał zakazy przewidziane w ustawie antykorupcyjnej. Słusznie Sąd I instancji wskazał, że wiedzę w tym przedmiocie uzyskał najpóźniej pod koniec 2009 r. podczas rozmowy z wójtem S. P. Rozmowa ta miała miejsce w związku z ustaleniami dokonanymi przez specjalną komisję, w skład której wchodził także radca prawny, a powołaną do badania złożonych oświadczeń o stanie majątkowym. Za niewątpliwe należy przyjąć, iż powód został poinformowany o wyciągniętych wnioskach z kontroli złożonego przez niego oświadczenia. Powód, mimo iż miał podstawy do uznania prawidłowości przedstawionych mu wniosków, nie dążył do doprowadzenia sytuacji do stanu zgodnego z prawem, a poszukiwał jedynie odmiennych interpretacji prawnych. Stanowisko S. P. nie było jego prywatną opinią, z którą powód mógł się bez większych konsekwencji zgadzać bądź nie, lecz było to stanowisko organu sprawującego względem powoda obowiązki pracodawcy. Niezależnie od wiary w wiedzę prawniczą wójta Gminy K. i kompetencje pracowników wspomaganego go urzędu gminy, powód podejrzeń o zasadności podniesionych przeciwko niemu zarzutów powinien nabrać najpóźniej z chwilą zaskarżenia przez Wojewodę uchwały Rady Powiatu w M. w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie z nim stosunku pracy, który to w skierowanej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skardze z 12 marca 2010 r. podzielił stanowisko Wójta. Mimo tego powód w dalszym ciągu zachował udziały w spółce oraz pozostał na stanowisku jej prezesa, wykazując ten fakt w kolejnym oświadczeniu majątkowym.

Sąd Okręgowy uznaje za w pełni prawidłowe stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym w niniejszej sprawie pracodawca powoda nie musiał uzyskać zgody związków zawodowych, których powód był przewodniczącym na rozwiązanie z nim umowy o pracę, ponieważ zgoda związku zawodowego na odwołanie ze stanowiska chronionego przez ustawę o związkach zawodowych nie jest wymagana, gdy dalsze zajmowanie stanowiska jest wyłączone z mocy ustawy. O ile zatem na pracodawcy spoczywa ciężar rozważenia, czy w okolicznościach danej

sprawy naruszenie zakazów z art. 4 ustawy antykorupcyjnej miały charakter zawiniony w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p., to jednak w przypadku ustalenia, że pracownik ponosi w tym zakresie winę przepis art. 5 ust. 2 ustawy antykorupcyjnej obliuguje go do odwołania pracownika bądź rozwiązania z nim umowy o pracę. Brak zgody związków zawodowych na rozwiązanie umowy nie może mieć w tym zakresie znaczenia, gdyż celem art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych nie jest ochrona osób publicznych przed odwołaniem z zajmowanych stanowisk, gdy wykorzystują pełnioną funkcję publiczną do osiągnięcia prywatnych korzyści.

Trafnie Sąd I instancji zwrócił uwagę, że sytuacja, w której dyrektor zakładu pracy, wykonujący jednoosobowo czynności pracodawcy jest jednocześnie szefem związku zawodowego działającego tylko u tego pracodawcy, zrzeszającego wszystkich pracowników tego pracodawcy stanowi kuriozum i stanowi wypaczenie celów i idei działalności związku zawodowych. Związek ten przez kilkanaście lat swojego formalnego istnienia nie podjął żadnych działań w zakresie obrony praw swoich członków, z wyjątkiem jednej sytuacji, kiedy nie wyraził zgody na rozwiązanie umowy o pracę z powodem. Członkowie tego związku nie tylko nie byli świadomi swojej przynależności do niego, ale nie wiedzieli o fakcie jego istnienia przez większość czasu jego rzekomego funkcjonowania. Związek ten nie został założony w celu ochrony praw zrzeszonych w nim pracowników, ale w celu ochrony partykularnych interesów powoda, co nie może zostać inaczej zinterpretowane niż rażące nadużycie prawa do zrzeszania się pracowników.

Sąd Odwoławczy odmiennie niż uczynił to Sąd I instancji ocenił, iż rozwiązanie stosunku pracy z powodem nie naruszyło przewidzianego w art. 5 ust. 2 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne miesięcznego terminu, w którym właściwy organ miał rozwiązać umowę o pracę. W tym zakresie Sąd Okręgowy podziela stanowisko strony pozwanej, która podkreśliła, iż naruszenie przez powoda zakazów wskazanych w art. 4 ustawy antykorupcyjnej miało charakter czynu ciągłego. Obowiązek rozwiązania przez Wójta Gminy K. umowy o pracę z powodem aktualizował się każdorazowo, gdy powód w składanych oświadczeniach o stanie majątkowym informował, iż pełni funkcję prezesa zarządu spółki J. Sp. z o.o. i posiada w niej ponad 10% udziałów. Nie jest zasadne przyjęcie, że możliwość

rozwiązania z powodem stosunku pracy w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w związku z art. 5 ust. 2 i 6 ustawy antykorupcyjnej ustała z chwilą upływu miesiąca od dnia, w którym powód złożył pierwsze oświadczenie o stanie majątkowym po objęciu stanowiska Dyrektora Ośrodka Zdrowia w K. W ocenie Sądu w zakresie sformułowania „uzyskania informacji o przyczynie odwołania albo rozwiązania umowy o pracę” mieści się również uzyskanie informacji o dalszym istnieniu tych przyczyn w sytuacji, gdy od poprzedniego powzięcia takiej sytuacji upłynął już pewien okres, wobec którego możliwe jest zasadne przypuszczenie, że stan naruszenia zakazów już ustał. Skoro Wójt Gminy K. uzyskał wiedzę o tym, iż powód w dalszym ciągu posiada ponad 10% udziałów w spółce J. Sp. z o.o. i pełni w niej funkcję prezesa zarządu z oświadczenia powoda opublikowanego 2 listopada 2010 r., zaś 30 listopada 2010 r. wystosował do pozwanego oświadczenie o rozwiązaniu z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia, to zmieścił się we wskazanym w art. 5 ust. 2 ustawy antykorupcyjnej terminie. Co prawda samo doręczenie tego oświadczenia nastąpiło wobec usprawiedliwionej nieobecności w pracy powoda dopiero 3 stycznia 2011 r., jednak wobec literalnego brzmienia wskazanego przepisu można przyjąć, iż przewidziany w nim termin ustawodawca zastrzegł dla podjęcia przez właściwy organ czynności zmierzających do odwołania lub rozwiązania umowy o pracę, nie zaś do osiągnięcia skutku w postaci rozwiązania tej umowy. Przepis ten stanowi, iż właściwy organ odwołuje albo rozwiązuje umowę o pracę z osobą która narusza zakazy określone w art. 4 przedmiotowej ustawy, najpóźniej po upływie miesiąca od dnia, w którym uzyskał informację o przyczynie odwołania albo rozwiązania umowy o pracę. Taka redakcja przepisu różni się znacząco od art. 52 § 2 k.p. Ustawodawca celowo zdecydował się na wprowadzenie do art. 5 ust. 2 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności przez osoby pełniące funkcje publiczne swoiście określonego terminu, w którym możliwe jest rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Roszczenia powoda nie dają się pogodzić z dyrektywami wynikającymi z art. 8 k.p. Takie okoliczności jak utrzymywanie przez powoda stanu sprzecznego z prawem pomimo znanych i istotnych działań pracodawcy zmierzającego do usunięcia stwierdzonej niezgodności z obowiązującymi przepisami, utworzenie fikcyjnego związku zawodowego, a następnie dochodzenie roszczeń wywodzonych

ze statusu przewodniczącego tego związku (np. żądanie wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy) muszą budzić w państwie prawa dezaprobatę a nawet oburzenie. Fakt, iż powód odrzucił propozycję wójta S. P. (wedle której dyrektorem Ośrodka Zdrowia w K. miała zostać żona powoda) stanowi kolejną przesłankę do oceny powoda, jako osoby cynicznie wykorzystującej prawo z pełną świadomością jego rażącego naruszenia. Taka postawa wyklucza zdaniem Sądu Odwoławczego możliwość zaakceptowania roszczeń powoda, które poddane ocenie poprzez unormowania art. 8 k.p. prowadzą do wniosku o drastycznej sprzeczności tych roszczeń ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa stanowiącego ich podstawę oraz z zasadami współżycia społecznego.

Na powyższy wyrok Sądu Okręgowego skargę kasacyjną złożył powód. Zarzucono naruszenie:

1) art. 2 pkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne i bezpodstawne uznanie, iż samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej, wobec którego funkcję organu założycielskiego przejęła gmina jest „gminną osobą prawną” w rozumieniu tej ustawy, a powód jest „osobą zarządzającą gminną osobą prawną”,

2) art. 5 ust. 2 i 6 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne w związku z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i przyjęcie, iż pozostawanie przez powoda w usprawiedliwionym błędzie co do prawa w kwestii wykładni art. 2 pkt 6 ustawy antykorupcyjnej i powoływanie się na stanowisku Sądu Najwyższego (II PK 189/05) oraz opinię Biura Analiz Sejmowych nie ma znaczenia dla winy powoda za naruszenie zakazów wynikających art. 4 pkt 1 i 5 ustawy antykorupcyjnej,

3) art. 61 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez błędne przyjęcie, że:
a) obowiązek rozwiązania umowy o pracę z pracownikiem w trybie art. 5 ust. 2 ustawy antykorupcyjnej aktualizuje się każdorazowo, gdy pracownik składa oświadczenie o stanie majątkowym ujawniające dalsze trwanie naruszenia art. 4 pkt 1 i 5 ustawy antykorupcyjnej niezależnie od tego, kiedy organ po raz pierwszy uzyskuje informację o przyczynie odwołania albo rozwiązania umowy o pracę,
b) termin miesięczny zastrzeżony dla rozwiązania umowy o pracę w art. 5 ust. 2 ustawy antykorupcyjnej w związku z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. jest terminem dla podjęcia

przez właściwy organ czynności zmierzających do odwołania lub rozwiązania umowy o pracę, nie zaś odnoszącym się do skutku rozwiązania umowy,

4) art. 32 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ust. 8 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych w związku z art. 5 ust. 2 i 6 ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne polegające na przyjęciu, iż brak zgody związku zawodowego na rozwiązanie pracy z pracownikiem w trybie art. 5 ust. 6 ustawy antykorupcyjnej nie ma znaczenia prawnego,

5) art. 8 k.p. w związku z art. 56 § 1 k.p. i art. 57 § 2 k.p., co wyrażało się w a) dokonaniu oceny działalności statutowej Związku Zawodowego Pracowników Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ośrodka Zdrowia w K. przez pryzmat art. 8 k.p., oraz b) ocenie roszczeń powoda o przywrócenie do pracy, zasądzenia wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy i alternatywnego roszczenia o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę jako niezgodnych ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego pomimo braku dostatecznego wykazania, dlaczego roszczenia powoda miałyby być sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tych praw lub z zasadami współżycia społecznego;

6) nierozpoznanie art. 378 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez apelacji w jej granicach i nieodniesienie się do zarzutu nr 6 apelacji (zarzut kierowany pod adresem Sądu I instancji dotyczący naruszenia prawa procesowego poprzez bezpodstawne przyjęcie, że doszło do rozszerzenia powództwa o odszkodowanie za czas pozostawania bez pracy przez powoda do kwoty 171.947 zł, gdy wniosek złożony na rozprawie 17 września 2012 r. był bezskuteczny z uwagi na sprzeczność z treścią art. 193 § 2¹ k.p.c.

Wniesiono o: uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje według norm przepisanych, względnie o uchylenie w całości wyroku Sądu Rejonowego z 1 października 2012 r. i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie w całości obu zaskarżonych wyroków i

orzeczenie co do istoty sprawy poprzez uwzględnienie powództwa zgodnie z pozwem, tj. uwzględnienie roszczenia o przywrócenie powoda do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy u strony pozwanej oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy w kwocie 100.800,00 zł, alternatywnie zasądzenie od strony pozwanej 25.200 zł tytułem odszkodowania oraz zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów postępowania za wszystkie instancje według norm przepisanych. Wniesiono także o zasądzenie od pozwanej na zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się nie mieć uzasadnionych podstaw.

Powód był zatrudniony u strony pozwanej na stanowisku dyrektora publicznego zakładu opieki zdrowotnej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Nie było sporne, że powód posiadał więcej niż 10% udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oraz był prezesem zarządu w tej spółce. Rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło z powodu naruszenia art. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (j.t.: Dz.U. z 2006 r. Nr 216, poz. 1584 ze zm. - dalej ustawa antykorupcyjna).

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie art. 2 pkt 6 ustawy antykorupcyjnej poprzez przyjęcie, że samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej jest gminną osobą prawną, a powód jest osobą zarządzającą tą osobą prawną. Uwzględnienie tego zarzutu musiałoby zatem prowadzić do uznania, że powód nie mógł naruszyć przepisów ustawy, gdyż w ogóle nie podlegał jej przepisom. Podstawowym argumentem skarżącego jest w powyższej kwestii wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2006 r., II PK 189/05, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 63). Skarżący zauważa wprawdzie, że wyrok ten dotyczył przepisów o obowiązku składania oświadczeń majątkowych ale odnosi to rozstrzygnięcie do przepisów ustawy antykorupcyjnej. Stwierdza także, że do tej pory wyrok ten nie został zakwestionowany przez Sąd Najwyższy. Pogląd skarżącego nie zasługuje w

żadnym razie na akceptację. Należy bowiem pamiętać, że Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 12 marca 2009 r., II PK 190/08 (OSNP 2010 nr 19-20, poz. 237) pogląd całkowicie odmienny, iż kierownik samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, którego organem założycielskim jest samorząd województwa jest osobą zarządzającą wojewódzką osobą prawną i podlega przepisom ustawy antykorupcyjnej. W wyroku z dnia 2 grudnia 2004 r., I PK 81/04 (OSNP 2005 nr 14, poz. 210) Sąd Najwyższy stwierdził, że publiczny zoz jest powiatową jednostką organizacyjną. Także w doktrynie przyjmuje się jednolicie, że samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej prowadzone przez gminy są gminnymi osobami prawnymi (tak A. Rzetecka-Gil oraz A. Wierzbica, glosa do wyroku SN z dnia 28 lutego 2006 r., II PK 189/05, Lex/EI. 2007, A. Doliwa: Osobowość prawna jednostek samorządu terytorialnego, Warszawa 2012, s. 272, por. też M. Dercz, T. Rek: Komentarz do art. 8 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, pkt 12, Lex). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2008 r., I PK 98/08 (LexPolonica nr 2547407) wyraźnie przyjął, że samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej utworzony przez województwo jest samorządową jednostką organizacyjną, będącą wojewódzką osobą prawną, której kierownik ma obowiązek składania oświadczeń majątkowych. Już tylko na podstawie akceptacji powyższych poglądów można przyjąć, że samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej jest samorządową jednostką organizacyjną posiadającą osobowość prawną, uzyskaną z mocy ustawy (art. 35b ust. 3 ustawy o zoz).

Problem podlegania kierownika samodzielnego zakładu opieki zdrowotnej przepisom ustawy antykorupcyjnej był także wielokrotnie rozstrzygany przez sądy administracyjne. W ich orzeczeniach jednolicie i jednoznacznie rozstrzygano, że kierownik samodzielnego zoz-u, będącego samorządową jednostką organizacyjną, podlega przepisom ustawy antykorupcyjnej (wyroki NSA z dnia 10 listopada 2011 r., II OSK 1884/11, Lex Polonica nr 3876692, z dnia 29 października 2001 r., II SA/Ka 1003/01, Prawo Pracy 2002 nr 5, s. 39, z dnia 9 maja 2006 r., II OSK 193/06, Lex nr 236625, z dnia 5 lipca 2006 r., II OSK 439/06, ONSAiWSA 2007 nr 2, poz. 51).

Reasumując powyższe należało, bez żadnych wątpliwości przyjąć, że dyrektor publicznego zoz podlega regulacjom zawartym w ustawie antykorupcyjnej,

gdyż wchodzi on w krąg podmiotów, o których stanowi przepis art. 2 pkt 6 tej ustawy. Nie jest więc uzasadnione twierdzenie skarżącego, że problem ten był przedmiotem poważnych rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Kolejny zarzut skargi kasacyjnej dotyczy niewłaściwego zastosowania art. 5 ust. 2 i 6 ustawy antykorupcyjnej. Skarżący twierdzi bowiem, że był w błędzie co do prawa z uwagi na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku II PK 189/05 oraz opinii Biura Analiz Sejmowych. Problem ten dotyczy w istocie możliwości przypisania powodowi winy w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p., do którego odsyła przepis art. 5 ust. 6 ustawy antykorupcyjnej. Należy przyjąć, że rozwiązanie stosunku pracy w trybie określonym w art. 5 ust. 2 tej ustawy wymaga wykazania przez pracodawcę, że naruszenie zakazów, o których stanowi art. 4 było zawinione w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2009 r., II PK 190/08, OSNP 2010 nr 19-20, poz. 237). Również i ten zarzut nie mógł zostać uwzględniony. Zdaniem Sądu Najwyższego z okoliczności sprawy wynika, że naruszenie przepisów ustawy antykorupcyjnej miało charakter umyślny. W szczególności nie można było uznać braku winy powoda lub przypisać mu winę nieumyślną z uwagi na to, że nowy wójt poinformował powoda o naruszaniu ustawy antykorupcyjnej oraz przedstawił propozycje mające na celu doprowadzenia do stanu zgodnego z prawem. Jak wcześniej wskazano pogląd wyrażony w wyroku II PK 189/05 był zdecydowanie odosobniony. Ponadto wyrok ten został wydany w innym stanie prawnym. Powołany przez Sąd Najwyższy, jako podstawa rozstrzygnięcia, przepis art. 8a ust. 1 ustawy o zoz został bowiem uchylony przez ustawę z dnia 14 lipca 2006 r. o zmianie ustawy o zoz oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 143, poz. 1032). Tak więc jeżeli powód opiera swój pogląd o błędzie co do prawa i co za tym idzie braku winy jedynie na tym jednym orzeczeniu Sądu Najwyższego, to nie jest to argument przekonujący. Powód był osobą wykształconą oraz pełnił obowiązki dyrektorskie przez wiele lat. Nie można więc zgodzić się, że powód dołożył należytej staranności w celu wyjaśnienia obowiązujących go zakazów. Nie przekonuje również stwierdzenie w skardze kasacyjnej, że powodowi nie można zarzucić niczego co byłoby moralnie naganne. Powód musiał zdawać sobie sprawę z tego, że zawieranie umów ze spółką przez zoz jest czymś niewłaściwym. Wskazuje na to treść tych umów, jak i reprezentacja

spółki przez upoważnionego pracownika, a nie przez powoda będącego jej prezesem. W tej sytuacji brak jakiejkolwiek reakcji powoda na działania wójta umożliwia przypisanie mu winy umyślnej w naruszeniu przepisów ustawy antykorupcyjnej. Na marginesie można jedynie zgodzić się z poglądem Sądu drugiej instancji, że roszczenia powoda pozostają w sprzeczności z art. 8 k.p. z powodu świadomego i rażącego naruszenia prawa.

Następny zarzut skargi kasacyjnej dotyczy przekroczenia miesięcznego terminu z art. 5 ust. 2 ustawy antykorupcyjnej. Przepis ten stanowi, że właściwy organ rozwiązuje umowę o pracę najpóźniej po upływie miesiąca od dnia, w którym uzyskał informację o przyczynie rozwiązania umowy o pracę. Rację ma skarżący, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął, iż obowiązek rozwiązania umowy o pracę aktualizował się każdorazowo z chwilą składania oświadczeń majątkowych. Trafnie natomiast przyjęto w zaskarżonym wyroku, że naruszenie przez powoda zakazów z art. 4 ustawy antykorupcyjnej miało charakter czynu ciągłego. W tym przypadku, gdy trwał stan naruszenia prawnych zakazów nie mogło dojść do naruszenia miesięcznego terminu do rozwiązania umowy o pracę. W przypadku ciągłego naruszenia obowiązków miesięczny termin do rozwiązania umowy o pracę mógłby zostać naruszony jedynie gdyby pracodawca dowiedział się o naruszeniu obowiązków a pracownik zaprzestałby naruszeń (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 236/00, Lex nr 551039, z dnia 19 grudnia 1997 r., I PKN 443/97, OSNP 1998 nr 21, poz. 631, z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 112/10, Lex nr 738389, czy z dnia 2 marca 2011 r., II PK 188/10, OSNP 2012 nr 7-8, poz. 92 oraz z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 700/00, OSNP 2003 nr 21, poz. 517). Stan naruszenia przepisów antykorupcyjnych trwał w chwili rozwiązania umowy o pracę. W takim przypadku bez znaczenia pozostaje okoliczność, że powód we wcześniejszych oświadczeniach majątkowych zamieszczał informacje o posiadanych udziałach w spółce, czy pełnionej tam funkcji prezesa zarządu. Tolerowanie stanu naruszenia prawa przez poprzedniego wójta nie może wpływać na ocenę dopuszczalności rozwiązania z powodem umowy o pracę.

Skarżący zarzucił również naruszenie przepisu art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych, który przewiduje obowiązek uzyskania zgody na rozwiązanie umowy o pracę. Także i ten zarzut nie mógł zostać uwzględniony. Bez

znaczenia dla rozstrzygnięcia tego problemu pozostaje ocena, dokonana przez sądy obu instancji, okoliczności utworzenia związku zawodowego i objęcia ochroną szczególną powoda. Bowiem w utrwalonym już od dawna orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przepisy ustanawiające ochronę szczególną stosunku pracy, a więc i art. 32 ustawy o związkach zawodowych, nie mają zastosowania w przypadkach, gdy rozwiązanie stosunku pracy jest prawnym obowiązkiem pracodawcy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 października 1996 r., I PZP 18/96, OSNP 1997 nr 10, poz. 162, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2005 r., II PK 21/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 231, czy uchwała z dnia 5 kwietnia 2007 r., I PZP 4/07, OSNP 2007 nr 23-24, poz. 340). Z tego powodu bezprzedmiotowym okazał się zarzut naruszenia art. 8 k.p. poprzez dokonanie oceny działalności statutowej związku zawodowego utworzonego przez powoda.

Mając powyższe na uwadze należało ocenić jako bezzasadne zarzuty naruszenia, wskazanych w skardze kasacyjnej, przepisów prawa procesowego.

Reasumując należało przyjąć, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a niezasadne okazały się zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.